

Sygn. akt III Ca 299/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2015r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący - Sędzia SO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca)

Sędzia SO Zofia Klisiewicz

Sędzia SO Tomasz Białka

Protokolant: st. sekr. sąd. Anna Burnagiel

po rozpoznaniu w dniu 10 czerwca 2015r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. M.

przeciwko Z. C. i C. O.

o ochronę posiadania

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach

z dnia 26 stycznia 2015 r., sygn. akt I C 19/14

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanej C. O. kwotę 78 zł (siedemdziesiąt osiem złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

Sygn. akt III Ca 299/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 26.01.2015 r. Sąd Rejonowy w Gorlicach nakazał pozwanej C. O., aby zaprzestała naruszać powoda W. M. we współposiadaniu sieci wodociągowej doprowadzającej wodę z ujęcia znajdującego się w lesie w R. do nieruchomości powoda, poprzez zakazanie odkopywania rury wodociągowej i narażanie jej na działanie niskich temperatur, a ponadto nakazał również pozwanej, aby przywróciła do stanu poprzedniego przedmiotową sieć wodociągową poprzez zakopanie odkrywki odsłaniającej rurę. W pozostałym zakresie natomiast powództwo w stosunku do C. O. oddalił. W całości oddalił również, takie samo powództwo w stosunku do Z. C., w którym powód domagał się nakazania zaprzestania naruszania go we współposiadaniu opisanej wyżej sieci wodociągowej, w szczególności przez zakazanie instalowania zaworu na rurze wodociągu, odkopywania rury wodociągowej i narażania jej na działanie niskich temperatur, a także nakazanie przywrócenia do stanu pierwotnego przedmiotowego wodociągu poprzez usunięcie zaworu z rury, udrożnienie wodociągu i zakopanie odkrywki odsłaniającej rurę.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu pomiędzy powodem i pozwanym Z. C. Sąd Rejonowy oparł na przepisie art. 98 § 1 k.p.c., zaś pomiędzy powodem a pozwaną C. O. - na art. 100 k.p.c.

W oparciu o ustalony stan faktyczny w sprawie Sąd I instancji stwierdził, że powód W. M. jest współposiadaczem rurociągu, przez który doprowadzana jest woda między innymi do jego nieruchomości i w posiadaniu tym został naruszony przez pozwaną C. O. latem 2012 r. Pozwana odkopała bowiem rurę wodociągową i nie zasypała wykopu, co grozi przemarzaniem instalacji wodociągowej. W tej części żądanie pozwu zostało więc w stosunku do w/w pozwanej uwzględnione. W pozostałym zakresie powództwo okazało się, w ocenie Sądu Rejonowego bezzasadne. Pomimo bowiem stwierdzenia, że na terenie nieruchomości pozwanej C. O. i za jej aprobatą pozwany Z. C. zamontował zawór, którego zakręcenie może spowodować odcięcie dopływu wody na posesję powoda, to jednak sam fakt jego zamontowania nie stanowił w ocenie Sądu I instancji naruszenia powoda w posiadaniu, skoro woda w czasie wskazywanym przez powoda nie była przez niego odcinana, zaś istnienie zaworu ma uzasadnienie techniczne, albowiem stanowi on jeden z elementów kontroli prawidłowości pracy sieci wodociągowej. W wyniku przeprowadzonych dowodów powód nie wykazał bowiem, aby był on przez pozwanych zamykany w celu pozbawienia go możliwości czerpania wody, do czego zgodnie z art. 6 k.c. był zobligowany. Zdaniem Sądu zawór nie był zakręcany przez pozwanych w celu uniemożliwienia powodowi pobierania wody z rurociągu, a przyczyną braku wody u powoda zimą 2012/2013 r. była panująca susza, przez którą braki wody wystąpiły również u pozwanych. Sytuacja taka wystąpiła także we wcześniejszym okresie, gdy zawór nie był jeszcze zamontowany i zdarzało się, że powód nie miał wody. Poza okresem objętym pozwem powód nie miał natomiast problemu z poborem wody z wodociągu. Tak więc zdaniem Sądu Rejonowego, działania pozwanych dotyczące zainstalowania zaworu nie mogły zostać uznane za naruszenie w posiadaniu rurociągu.

W ocenie Sądu Rejonowego, powód nie wykazał także, by pozwana C. O. spuszczała zanieczyszczenia z szamba poza rowkiem tak, że miałyby trafiać one w sposób niekontrolowany na jego posesję. Ustalenia w tym zakresie skutkowały oddaleniem dalszych żądań pozwu w odniesieniu do C. O..

Apelację od wyroku Sądu Rejonowego w zakresie oddalającym żądanie pozwu w stosunku do obojga pozwanych wniósł powód. Zaskarżając wyrok podniósł on naruszenie przepisów art. 233 § 1 k.p.c., art. 286 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c.

Uzasadniając tak sformułowane zarzuty powód wskazał, iż Sąd I instancji przekroczył granice zasady swobodnej oceny dowodów poprzez jej dokonanie z całkowitym pominięciem części z nich, jak również sprzeczność ustaleń z zebrany w sprawie materiałem dowodowym. Błędne ustalenia Sądu zostały odniesione w apelacji do kwestii związanych z przyczynami dokonania odkopania przez pozwaną rurociągu, a ponadto co do oceny fachowości sporządzonej w sprawie opinii biegłego w zakresie zasadności zainstalowania zaworu przez pozwanych, a także przyczyn braku powstania kolejnego przyłącza na gruncie należącym do M. M.. Dalej powód podnosił, że pomimo tego, iż działania pozwanych, polegające na zamontowaniu zaworu, zostały podjęte w celu szykanowania powoda i naruszały zarząd rzeczą wspólną, Sąd nie uznał ich za działania naruszające powoda w posiadaniu rurociągu. W apelacji zarzucono również pominięcie przez Sąd Rejonowy w trakcie oględzin przedmiotu sporu dokonania opisu drzewek owocowych, które w ocenie powoda zostały zniszczone przez fekalia wypuszczane z posesji należącej do pozwanej.

Odnosnie sporządzonej w sprawie opinii biegłego powód zarzucał, że biegły nie poruszył kwestii zaworów przy studniach, jako mających znaczenie dla kontroli szczelności rurociągu. Sąd zaś nie uwzględnił jego zarzutów do tej opinii, jak również nie uwzględnił wniosku o powołanie w sprawie innego biegłego.

Natomiast w zakresie kosztów postępowania skarżący zarzucił, że pozwana C. O. przegrała proces o ochronę posiadania, a zatem bezzasadnie Sąd zastosował przepis art. 100 k.p.c.

W wyniku zaskarżenia apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i orzeczenie w tym zakresie zgodnie z żądaniem powoda, łącznie z kosztami postępowania, ewentualnie jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**Apelacja nie jest uzasadniona.**

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu dotyczącego błędnych ustaleń faktycznych oraz dowolnej oceny materiału dowodowego zauważyć należy, że ocenie dokonanej przez Sąd Rejonowy nie można zarzucić dowolności, wybiórczości czy niespójności. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, nie daje bowiem podstaw do przyjęcia trafności powołanych wyżej zarzutów. Sąd Rejonowy przeprowadził zawnioskowane dowody. Na tej podstawie poczynił ustalenia mające w nich oparcie i wysnuł na ich podstawie trafne wnioski, w konsekwencji czego w sposób właściwy zastosował prawo. Dokonując ustaleń Sąd I instancji wskazał na jakich dowodach się oparł oraz wyjaśnił, którym z nich dał wiarę, a ocenę tą uzasadnił. Ustalenia Sądu I instancji Sąd Okręgowy podziela w całości i przyjmuje za swoje.

Zdaniem Sądu Okręgowego, w tym zakresie nie ma podstaw do zarzucenia przekroczenia zasad swobodnej oceny dowodów. Oceniając je przeprowadzono bowiem logiczną argumentację, zaś apelujący w żadnym zakresie nie wykazał luk lub nieścisłości w tym rozumowaniu.

Jak niejednokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy w uzasadnieniach swych orzeczeń - ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Poprawność rozumowania sądu powinna być jednocześnie możliwa do skontrolowania. Według Sądu Okręgowego, ocena dowodów oraz ich rozważenie dokonane przez Sąd I instancji spełnia wskazane wyżej wymogi, dlatego też nie można przypisać temu działaniu cech dowolności.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie można poprzestać na stwierdzeniu, że dokonane ustalenia faktyczne są wadliwe, odnosząc się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości, co uczyniono w apelacji. Niezbędne jest wskazanie przyczyn, które dyskwalifikują postępowanie sądu w zakresie dokonanej oceny. Apelacja powinna wskazać więc konkretnie, jakie kryteria oceny zostały naruszone przez sąd przy analizie przeprowadzonych dowodów, co doprowadziło do stwierdzenia braku ich wiarygodności i mocy dowodowej.

Apelujący podnosząc naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wskazuje, iż wadliwie przyjęto, przyczyny dokonania odkopania przez pozwaną rurociągu, chociaż w tym akurat zakresie żądanie pozwu zostało uwzględnione. Stąd tak sformułowany zarzut jest kompletnie niezwiązany z zakresem zaskarżenia. Dalej zdaniem powoda przyczyną zamontowania zaworu na nieruchomości pozwanej była chęć dyskryminacji powoda, tymczasem powołany w sprawie biegły dokonał odmiennej oceny konieczności istnienia kwestionowanego zaworu, wskazując na jego kontrolny walor dla oceny szczelności wodociągu. Zdaniem powoda w tym zakresie wystarczające są zawory zamieszczone bliżej studni. Apelujący nie precyzuje na czym ma polegać wystarczające znaczenie wskazywanych przez siebie zaworów. Oceniając tę sytuację wskazać zaś należy, że brak jest możliwości badania szczelności poszczególnych dalszych odcinków rurociągu poprzez zawory umiejscowione w niedalekiej odległości od studni, bowiem zamknięcie wody zaraz przy studni nie pozwala ustalić miejsca ewentualnego uszkodzenia czy też nieszczelności na odcinkach poza tymi zaworami. Z tej przyczyny na wodociągu winny się znajdować także inne zawory, aby można było sprawować kontrolę różnych jego fragmentów. Dlatego też, wbrew stanowisku apelującego, należy uznać zasadność wniosku sformułowanego w opinii biegłego. Również w zakresie okoliczności dotyczących przyczyn braku wody w gospodarstwie powoda zimą na przełomie lat 2012/2013 r., Sąd Rejonowy przyjmując w tym zakresie obiektywne przesłanki - suszę wskazał, iż opierał się w tym zakresie przede wszystkim na zeznaniach przesłuchanego w sprawie w charakterze świadka policjanta M. K., który znał problem braku wody w zabudowaniach powoda, albowiem został przez niego o tym powiadomiony, a w trakcie badania tego zgłoszenia okazało się, że wody nie było wówczas również w zabudowaniach pozwanej, co również było wynikiem suszy.

W ocenie Sądu Okręgowego także zarzut dotyczący charakteru działań podejmowanych przez pozwanych w celu zainstalowania zaworu – naruszenie zasad współdecydowania o rzeczy wspólnej, nie może zmienić stanowiska w tym zakresie, albowiem roszczenie z jakim występował powód, obejmuje ochronę przed faktycznymi naruszeniami posiadania, a nie naruszeniami w zakresie ewentualnego prawa, co w niniejszej sprawie mogłoby się przejawiać jedynie faktycznym odcięciem przez pozwanych wody powodowi. Takie działanie nie zostało jednak przez powoda wykazane.

Odnosząc się do kwestii braku opisu w protokole oględzin stanu drzew owocowych, które zdaniem powoda zostały zniszczone poprzez wypuszczanie nieczystości z szamba z nieruchomości należącej do pozwanej, przede wszystkim stwierdzić należy, że zgłaszany w pozwie dowód z oględzin miejscowych odnosił się do kwestii związanych z rurociągiem i w takim zakresie został przez Sąd przeprowadzony. Nawet zamieszczenie opisu w zakresie wskazywanym przez powoda, nie wyjaśniałby przyczyn zniszczenia drzewostanu. Tymczasem zeznający w sprawie syn powoda R. M. mówiąc o zalewaniu posesji ojca nieczystościami z szamba pozwanej wskazał, że taki stan trwa od lat 70-tych poprzedniego wieku, ponieważ są one odprowadzane cały czas w taki sam sposób. Pozwana w piśmie procesowym z dnia 27.03.2013 r. (k -23) wskazała, że z uwagi na brak kanalizacji nieczystości przez wszystkie sąsiadujące gospodarstwa są odprowadzane w ten sam sposób, poprzez odkryty rów, do którego również powód spuszcza swoje ścieki. Tak więc z uwagi na zgodne zeznania, że utrwalony stan w tym przedmiocie, który potwierdził także powód w zeznaniach składanych informacyjnie (k-31), brak jest spełnienia warunku naruszenia posiadania w okresie wskazanym w przepisie art. 344 § 2 k.c., co sprawia, że roszczenie w tym zakresie wygasło, przez co nie mogło ono zostać uwzględnione.

Odnosząc się jeszcze do oceny dowodu z opinii biegłego wskazać należy, że dowód taki ma być przekonujący dla sądu, albowiem to jemu a nie stronie przysługuje prawo oceny dowodów. Ponadto zauważyć należy, że powód nie zgłosił zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c., co do oddalenia jego wniosków dowodowych o uzupełnienie opinii biegłego oraz ewentualne przeprowadzenie dowodu z opinii nowego biegłego, dlatego choćby już z tej przyczyny dotyczącej go skutki procesowe wskazanego zaniechania.

Na koniec zauważyć trzeba także, że orzeczenie o kosztach procesu zawiera precyzyjne wskazanie jakimi kosztami poszczególne strony zostały obciążone, co zostało to przez Sąd Rejonowy w sposób szczegółowy uzasadnione, a motywacja w tym zakresie nie budzi żadnych zastrzeżeń Sądu Okręgowego.

Z tych wszystkich przyczyn apelacja podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c., zaś o kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 98 § 1 k.p.c.

(...)